Stanisław Zygarowicz

"Kapłani Rzeszowa : ks. Jan Stączek 1902-1989", Władysław Kret, Sandomierz 1995 : [recenzja]

Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej 2, 231-232

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

KS. WŁADYSŁAW KRET, *Kapłani Rzeszowa. Ks. Jan Stączek 1902-1989.* Wydawnictwo Diecezjalne Sandomierz 1995, s. 320.

Autor, parafianin ks. inf. Jana Stączka, zrealizował swój zamysł w sześciu punktach, trzymając się w zasadzie chronologii życia i działalności omawianego kapłana, a mianowicie: 1. Lata dzieciństwa i młodości; 2. Początkowe lata kapłaństwa; 3. Druga wojna światowa; 4. Proboszcz rzeszowskiej fary; 5. Budowniczy kościoła i domu katechetycznego; 6. Osobowość kapłańska. Wspomnienia zaś kapłanów i świeckich o ks. Stączku zostały potraktowane jako aneks, po którym następują przypisy i wykaz bibliografii.

Za podjęcie i opracowanie tego tematu w czasie pełnienia obowiązków wikariuszowskich należy się Autorowi pełne uznanie i szczera wdzięczność, tym bardziej, że w stosunkowo krótkim czasie zdołał on skompletować sporo przedmiotowego i wartościowego materiału i następnie w jego świetle dokonać dość przejrzystej syntezy i analizy omawianych wydarzeń i zachowań kapłańskich Ks. Infułata. Dzięki tym autorskim zabiegom zostało zabezpieczonych wiele źródeł i wiadomości, do których niejeden będzie mógł się odwołać w analogicznej potrzebie.

Mając jednak na uwadze wymagania stawiane tego rodzaju opracowaniom biograficznym pod względem formalnym i merytorycznym, czytelnik mógłby zgłosić następujące uwagi:

1. Niektóre wprowadzenia do poszczególnych części biografii mogłyby być krótsze, chociaż z drugiej strony pomagają one wejść w środowisko rodzinne, kulturalne, religijne lub historyczne. Jest to określenie tzw. „in situ";

2. Pożyteczne byłoby sporządzenie kalendarium życia i wykaz wikariuszy ks. Stączka jako proboszcza;

3. Dla niektórych wykazów lub treści dokumentów właściwsze miejsce byłoby w odnośnikach lub aneksach;

4. Opis budowy świątyni w Załężu i domu katechetycznego w Rzeszowie powinien raczej poprzedzić relację o śmierci i pogrzebie Ks. Infułata;

5. Osobowość kapłańską należałoby ubogacić zeznaniami świadków życia ex visu;

6. Do wykazu „Wspomnienia" dołączyć i inne relacje cytowane w pracy, wskazać przy poszczególnym autorze stronę;

7. Walor opracowania zyska przez bardziej naukowe wprowadzenie (s. 11n).

Mimo tych sugestii i usterek, należy stwierdzić, że wszyscy, którzy zetknęli się bezpośrednio z ks. inf. Stączkiem, z wielką satysfakcją czytają tę biografię i dokonują jeszcze dojrzalszego odkrycia prawdy o tym nieprzeciętnym Kapłanie ówczesnej Diecezji Przemyskiej, który z wiarą i czcią religijną nosił w sobie skarb kapłaństwa, jako uczestnik konsekracji i misji Chrystusa. Talenty rozwijał i wykorzystywał je w służbie człowiekowi. Dzięki temu stawał się atrakcyjnym i pobudzającym innych do naśladowania Chrystusa, którego umiejętnie głosił. Powagę i radość z troską o autorytet kapłański umiał doskonale pogodzić z przyjaźnią, której nikomu nie skąpił, szczególnie swoim uczniom, alumnom i braciom w kapłaństwie. Po serce wybierał się zawsze z sercem.

Troską o powołania kapłańskie i o ich prawidłową i możliwie optymalną formację, byli objęci przede wszystkim alumni rzeszowscy. Niemniej jednak godny odnotowania jest i ten fakt, że ks. inf. Stączek, przekraczając granice swojej parafii, nawiedzał również Seminarium Duchowne w Przemyślu, np. w roku 1949 z wykładem na temat prowadzenia Sodalicji Mariańskiej - sam będąc moderatorem w szkołach średnich: po powrocie z wygnania, posłużył z wielkim doświadczeniem i zaangażowaniem alumnom przemyskim jako rekolekcjonista, a na podsumowanie tych świętych ćwiczeń złożył na utrzymanie alumnów pokaźną ofiarę pieniężną; wreszcie złożył też autentyczne świadectwo o życiu i świętości Sługi Bożego ks. Jana Balickiego, z okazji rocznicy czterdziestolecia śmierci byłego rektora, profesora i spowiednika przemyskich seminarzystów. Było to 17 marca 1988 r.

Ks. Infułat interesował się też losem swoich wikariuszy, skłaniając między innymi autora niniejszej recenzji do odbycia specjalistycznych studiów na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.

Kontakty dozgonne z byłymi wikariuszami świadczą o prawdziwej przyjaźni, która, jeśli jest naprawdę autentyczna, to się nigdy nie kończy.

Ks. Stanisław Zygarowicz